

ŁUKASZ JUREK, RAFAŁ MACIĄG

Analiza prawnej i faktycznej sytuacji poręczyciela – wybrane zagadnienia

Umowa poręczenia swój rodowód wywodzi z prawa rzymskiego. Ukształtowana już w czasach starożytnych konstrukcja przetrwała do dnia dzisiejszego. Powstanie nowych odmian oraz kolejnych modyfikacji poręczenia stanowiło konsekwencję rozwoju cywilizacyjnego ludzkości, który nastąpił od „czasów rzymskich”. Początkowo wykształciły się trzy formy poręczenia: *sponsio*, *fideipromissio* i *fideiussio*. Były to zobowiązania zaciągane przez stypulację¹. *Sponsio* – jako odmiana – powstała najwcześniej. Służyła umocnieniu zobowiązania werbalnego i była przeznaczona dla Rzymian. Późniejszą *fideipromissio* adresowano zarówno do obywateli rzymskich, jak i cudzoziemców. W istocie nie różniła się od *sponsio*. Za czasów Justyniana ukształtowała się trzecia forma poręczenia – *fideiussio*. Zakres jej potencjalnego oddziaływania był najszerszy, ponieważ, oprócz możliwości zastosowania tego zabezpieczenia zarówno przez Rzymian, jak i peregrynów, mogła ona umacniać każde zobowiązanie. Ponadto *fideiussio* po śmierci poręczyciela przechodziło na jego dziedziców².

Instytucja poręczenia znalazła się w zachodnioeuropejskich kodyfikacjach prawa cywilnego przez recepcję. Uregulowana została także w Polsce, w kodeksie zobowiązań (dalej: k.z.) z 1933 roku (w Księdze III, Tytule XVII, art. 876-887)^{3, 4}. Obowiązujący polski kodeks cywilny przejął z k.z. ten zapis, choć wydaje się, że w postaci zbyt uproszczonej⁵. Dalszy wywód oparty będzie przede wszystkim na analizie uregulowania umowy poręczenia zawartego w kodeksie cywilnym z dnia 23 kwietnia 1964 roku (Dz.U.

1 Wierzyciel (przy użyciu wymaganych słów) zapytywał dłużnika, czy przyrzeka spełnić określone świadczenie, a dłużnik odpowiadał twierdząco na to pytanie. Umowa dochodziła do skutku przez konsensus, który był jednak inaczej rozumiany niż dzisiaj (właśnie z powodu wymogu użycia określonych słów).

2 Cf. M. Żołąnierzuk, *Zarys prawa rzymskiego*, Lublin 1995, s. 208–210.

3 Cf. Dz. U. z 1933 r. nr 82, poz. 598.

4 Za Z. Radwański *et al.*, *System prawa prywatnego. Komentarz. Zobowiązania*, Warszawa 2004, s. 400.

5 Przykładowo k.z. zawierał nawet przepisy ogólne o poręczeniu.

z 1964 r. nr 16, poz. 93 z późn. zm., dalej: k.c.). Przedmiotem niniejszego artykułu jest próba zrozumienia sytuacji prawnej i faktycznej poręczyciela. Warto uświadomić sobie, jakie motywy kierują danym podmiotem i skłaniają go do podjęcia decyzji uzewnętrznionej w formie zawarcia umowy (poręczenia). Biorąc jednak pod uwagę prawny charakter opracowania, owa sytuacja poręczyciela zostanie rozpatrzona przede wszystkim w kontekście jurydycznym⁶. Będzie to zatem omówienie wybranych mechanizmów działania normatywnej konstrukcji poręczenia, przewidzianych przez samego ustawodawcę. Uwzględnione zostaną też poglądy doktryny oraz judykatury, jako że prawo, które ze swej natury jest tworem abstrakcyjnym, musi zetknąć się jeszcze z rzeczywistością społeczną – jego najlepszym weryfikatorem.

Pojęcie poręczenia

Poręczenie usytuowane jest w artykułach 876-887 w Księdze III, Tytule XXXII kodeksu cywilnego (dalej – k.c.) Przez umowę tę należy rozumieć zobowiązanie się poręczyciela względem wierzyciela do wykonania konkretnej czynności na wypadek, gdyby dłużnik jej nie wykonał. Definicja ta wyraźnie wskazuje na strony tego stosunku. Są nimi poręczyciel i wierzyciel, dłużnik natomiast znajduje się poza tym węzłem. Główny schemat zawarty w tym opisie jest punktem wyjścia także dla innych poręczeń o rodowodzie cywilnym, czyli: wekslowego, czekowego i bankowego⁷. Regulacja instytucji poręczenia zawarta w k.c. zawiera stosunkowo liczną grupę zarówno korzystnych jak i niekorzystnych dla poręczyciela przepisów. Pamiętać należy też, że wiele z nich ma charakter *ius dispositivum*, co oznacza, że znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy strony nie ułożą swojego stosunku odmiennie, przy czym są one rozłożone w czasie. Można zatem podzielić ten stosunek prawny na trzy *quasi-fazy*. Są one płynne i trudno niekiedy wyraźnie określić granicę między jedną a drugą. Periodyzacja ta wyglądałaby następująco: pierwsza faza (przedfaza) – moment przed zawarciem umowy poręczenia (nieuregulowany); druga faza – od zawarcia umowy poręczenia do momentu aktywowania odpowiedzialności poręczyciela; trzecia faza – aktualizacja odpowiedzialności poręczyciela; czwarta faza – pociągnięcie do odpowiedzialności poręczyciela. Posługując się innymi kryteriami, niż kryterium upływu czasu, wyróżnić możemy w k.c. następujące grupy przepisów dotyczących osoby poręczyciela: prawa (w tym prawo do zawiadamiania); obowiązki (w tym obowiązek zawiadamiania); odpowiedzialność.

6 Sfera psychologiczna interesuje nas jedynie w niezbędnym zakresie.

7 Analogie można zaobserwować także w przypadku tzw. poręczenia karnego. Niemniej przesłanki do aktywowania odpowiedzialności poręczyciela karnego są zgoła odmienne niż w typowych poręczeniach o rodowodzie cywilnym.

Moment przed zawarciem umowy poręczenia (przedfaza)

Do zawarcia umowy poręczenia skłaniają poręczycieli rozmaite powody⁸. Zazwyczaj u podstaw takiej decyzji leżą relacje prawne i faktyczne z osobą dłużnika. Niekiedy jednak są to stosunki na linii potencjalny poręczyciel–potencjalny wierzyciel. Występują także sytuacje, gdzie relacja (czy to z dłużnikiem czy z wierzycielem) powstaje dopiero z chwilą ustanowienia poręczenia. W doktrynie toczy się także spór co do możliwości uznania, że w wyniku zawarcia tzw. umowy wyręczenia powstaje stosunek poręczenia⁹. Ani zgoda, ani nawet wiedza o udzieleniu poręczenia nie jest konieczna dla jego ważności (obie sytuacje będą występować jednak raczej wyjątkowo)¹⁰. Jak wspomniano, motywy, którymi kierują się podmioty zamierzające poręczyć za jakiś dług, są różne. Wymienić tu można przede wszystkim: a) chęć zysku; b) chęć wsparcia określonych celów (określonej działalności); c) chęć wsparcia osoby bliskiej. Są to typowe przykłady, które wykształciły się w obrocie prawnym. Ciekawą systematykę nawiązującą do motywacji zawierających tego typu umowy proponuje Zbigniew Radwański, operując pojęciem „roli”, którą podejmuje (lub ma zamiar podjąć) poręczyciel. Wyróżnia on bowiem trzy sfery zastosowania poręczenia:

- poręczyciel jako dobroczyńca – rola ta polega na zabezpieczeniu długu przyjaciela lub krewnego, nie otrzymując w zamian żadnych korzyści,
- poręczyciel jako profesjonalista – polega na zabezpieczeniu zobowiązania przez instytucję finansową (przede wszystkim bank), za którą to usługę otrzymuje prowizję¹¹,
- poręczyciel jako władza publiczna – w roli tej występuje przede wszystkim Skarb Państwa, pobierając za swoje usługi prowizję. Główne różnice jakie występują w tym typie poręczeń, w porównaniu z poprzednim punktem, to: a) udzielanie poręczeń ze środków publicznych, b) wspieranie ważnych społecznie przedsięwzięć¹².

8 Prawo cywilne (słusznie) poświęca mało uwagi takim pojęciom jak zamiar. Jest to domena prawa karnego.

9 Umowa wyręczenia w swej istocie nie różni się od umowy poręczenia. Podstawowa odrębność wynika z tego, że stronami umowy wyręczenia są: osoba trzecia (wyręczyciel) oraz dłużnik. Wierzyciel jest więc poza tym prawnym porozumieniem. Za możliwością uznania tej umowy za źródło powstania stosunku poręczenia opowiedzieli się m.in. Z. Radwański, *op. cit.*, s. 412–413 oraz A. Szpunar, *Zabezpieczenia osobiste wiarygodności*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992 nr 1–4, s. 162. Przeciwno takiemu pogładowi wystąpili m.in. M. Piekarski *et al.*, *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 1972, s. 1711 i L. Stecki *et al.*, *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 787.

10 Z. Gawlik *et al.*, *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część szczególna*, Warszawa 2011, s. 1149.

11 Zgodnie z § 1 art. 758 11 k.c. „Prowizją jest wynagrodzenie, którego wysokość zależy od liczby lub wartości zawartych umów”.

12 Z. Radwański, *op. cit.*, s. 403–404.

Moment od zawarcia umowy poręczenia (faza pierwsza właściwa)

Sytuacja poręczyciela od momentu zawarcia umowy poręczenia może zostać uznana za względnie stabilną. Wniosek taki możemy wysnuć, jeżeli spojrzymy na tę kwestię z punktu widzenia ogólnej jasności stosunków (prawnych i faktycznych) pomiędzy poręczycielem, wierzycielem i dłużnikiem. Jasność wzajemnych relacji pomiędzy podmiotami prawa cywilnego jest wartością samą w sobie. Oczywiście, osobą, która pozostaje w tym układzie szczególnie uprzywilejowaną, jest wierzyciel. Zyskuje on bowiem zabezpieczenie swoich roszczeń względem dłużnika. Poręczenie jest zabezpieczeniem osobistym, a więc zazwyczaj dużo bardziej chroniącym skutki ewentualnego niewykonania zobowiązania przez dłużnika niż zabezpieczenie rzeczowe. Niewątpliwie, wierzyciel uzyskuje większą możliwość zaspokojenia swoich roszczeń, ponieważ zyskuje jakby nowego dłużnika (dłużnika solidarnego) obok dłużnika dotychczasowego¹³. Wierzyciel przyjmujący zabezpieczenie osobiste godzi się na to, aby obok dłużnika głównego (pierwotnego) występowała osoba zabezpieczająca zaspokojenie jego roszczeń w przyszłości. Przy czym najważniejsze wydają się **przymioty osobiste** poręczyciela, takie jak **rzetelność** i **uczciwość**. Musi to być zatem osoba godna zaufania. Oprócz tych cech, o jakości zabezpieczenia osobistego decyduje wartość jego majątku. W przypadku zabezpieczenia rzeczowego, właściwie marginalne znaczenie (o ile w ogóle) mają własności osobowościowe, gdyż jego funkcja polega na tym, że wierzytelność zabezpiecza się konkretnym przedmiotem o stosownej wartości majątkowej. W tym wypadku o stopniu przydatności zabezpieczenia decyduje wartość rzeczy. Ewentualna zmiana jej właściciela nie wpływa na możliwość zaspokojenia potrzeb wierzyciela¹⁴. Najczęściej występujące w obrocie prawnym umocnienia rzeczowe to: hipoteka, zastaw, zastaw rejestrowy, przewłaszczenie na zabezpieczenie, kaucja i przelew na zabezpieczenie¹⁵.

Oceniając sytuację osoby, która zyskuje (zawsze dobrowolnie) status poręczyciela, należy stwierdzić obiektywny fakt, że nie jest to sytuacja korzystna. Można ją określić mianem „notorycznej niepewności”. Jak trafnie podnosi się w literaturze: „niewykonanie świadczenia przez dłużnika immanentnie tkwi w naturze poręczenia, ponieważ niebez-

13 Odmienne kwestia ta wygląda w praktyce stosowanej przez banki, w których to dłużnik stara się o kredyt. Banki z reguły uzależniają decyzję o udzieleniu kredytu (oprócz spełnienia innych przesłanek) od uprzedniego (bądź co najmniej jednoczesnego z zawarciem umowy kredytu) zawarcia umowy poręczenia. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest stwierdzenie, że: 1) momentem, w którym bank pozyskuje dłużników (dwóch współdłużników solidarnych: dłużnika-kredytobiorcę, dłużnika-poręczyciela) jest moment zawarcia umowy kredytu; lub 2) bank pozyskuje dłużnika-poręczyciela jeszcze przed pozyskaniem dłużnika-kredytobiorcy. Wynika to z możliwości poręczania za dług przyszły (cf. art. 878 k.c.).

14 Cecha ta z kolei przemawia za atrakcyjnością zabezpieczenia rzeczowego. Ze swej natury zabezpieczenie osobiste jest jej pozbawione, ponieważ związane jest z konkretną osobą.

15 T. Świerczyński *et al.*, *Praktyczne wyjaśnienia oraz wzory umów i pism. 2001-2011*.

pieczeństwo braku zaspokojenia wierzyciela towarzyszy każdemu zobowiązaniu [...]”¹⁶. Pogląd ten w sposób stanowczy podkreśla również teza Uchwały Sądu Najwyższego z 30 września 1996 roku, gdzie możemy przeczytać, że: „poręczyciel nie może uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli z powodu błędu wywołanego podstępnie przez dłużnika co do jego wypłacalności w dacie poręczenia”¹⁷. Sąd zatem opowiedział się za wartością, jaką stanowi ochrona wierzyciela, której w pewnych sytuacjach należy przyznać prymat.

Przepisy zakresowo mieszczące się w fazie pierwszej właściwej to w szczególności:

a) art. 876 § 2 stanowiący o oświadczeniu woli poręczyciela, które winno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Jest to uregulowanie korzystne zarazem dla poręczyciela, jak i wierzyciela, ponieważ wymóg pisemności pod rygorem nieważności służy pewności obrotu,

b) art. 877: „W razie poręczenia za dług osoby, która nie mogła się zobowiązać z powodu braku zdolności do czynności prawnych, poręczyciel powinien być spełnić świadczenie jak dłużnik główny, jeżeli w chwili poręczenia o braku zdolności tej osoby wiedział lub z łatwością mógł się dowiedzieć”. Przepis ten odnosi się także do fazy odpowiedzialności poręczyciela, a jego celem jest wyciąganie negatywnych konsekwencji z faktu zaistnienia złej wiary. Regulacja ta chroni w ten sposób wierzyciela przed nierzetelnymi poręczycielami. Co się tyczy samej osoby poręczyciela, trudno jednoznacznie przesądzić, czy jest to przepis dla niego korzystny, czy niekorzystny. W naszym przekonaniu jego *ratio legis* zakłada ochronę wartości, jaką jest solidność w ogóle. Z drugiej strony, mobilizuje poręczyciela do pozyskania informacji o osobie, za którą zamierza poręczyć¹⁸,

c) art. 878 stanowi, że możliwe jest poręczenie za dług przysły do wysokości z góry oznaczonej. Natomiast bezterminowe poręczenie za dług przysły może być w każdym czasie odwołane pod warunkiem, że dług jeszcze nie powstał. Należy pozytywnie ustosunkować się do tego przepisu. Wydaje się, że powołana regulacja stanowi zarazem minimalne standardy, których brak trudno byłoby zaakceptować, bowiem sytuacja poręczyciela stałaby się wówczas bardzo niekorzystna;

d) art. 879 stanowi, że o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika. Jednakże czynność prawna dokonana przez dłużnika z wierzycielem po udzieleniu poręczenia nie może zwiększyć zobowiązania poręczyciela. W pierwszym paragrafie tego artykułu ustawodawca formułuje chyba najbardziej charakterystyczną dla całej instytucji poręczenia zasadę, czyli tzw. zasadę akcesoryjności¹⁹. Zobowiązanie poręczyciela ma taką samą wielkość jak zobowiązanie dłużnika głównego.

16 B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Glosa do Uchwały Sądu Najwyższego (7) z dnia 30 września 1996 roku, III CZP 85/96*.

17 Uchwała III CZP 85/96.

18 Ideałem byłaby sytuacja istnienia w k.c. jak najmniejszej ilości norm *quasi*-reprezyjnych.

19 J. Pisuliński, G. Tracz *et al.*, *Prawo umów handlowych*, t. 5, wyd. 2, Warszawa 2006, s. 313–314.

Reguła ta stanowi *essentialia negotii* poręczenia, która odróżnia ją od innych umów. Objawia się to w takich cechach: a) nieważność zobowiązania głównego powoduje nieważność poręczenia; b) umorzenie zobowiązania głównego powoduje wygaśnięcie poręczenia (z wyjątkiem sytuacji, o której stanowi art. 877 k.c.); c) przeniesienie zabezpieczonej wierzytelności powoduje przeniesienie poręczenia²⁰. Zasada akcesoryjności wyznacza wzajemne prawne relacje, zwłaszcza pomiędzy poręczycielem a dłużnikiem²¹.

Moment aktualizacji odpowiedzialności poręczyciela (faza druga właściwa)

Kolejne artykuły k.c. związane są już z trzecią (drugą właściwą) fazą w przyjętym podziale. Chodzi tu o okoliczności powodujące aktualizację odpowiedzialności poręczyciela²². Wśród tych regulacji można wyróżnić obowiązki *stricte* informacyjne. Należą do nich:

a) art. 880 k.c. stanowiący, że jeżeli dłużnik spóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel powinien zawiadomić o tym poręczyciela. Jest to obowiązek informacyjny stworzony dla ochrony tego ostatniego. Trudno byłoby wymagać od poręczyciela śledzenia poczynąń dłużnika głównego w zakresie wykonywania zobowiązania,

b) art. 884 § 1 i § 2 k.c. nakładający na poręczyciela obowiązek niezwłocznego poinformowania dłużnika o tym, że wierzyciel dochodzi od niego swojego roszczenia. Chodzi tu o tzw. przypozwanie²³, czyli wezwanie do wzięcia udziału w sprawie,

c) art. 885 k.c., gdzie czytamy, że: „poręczyciel powinien niezwłocznie zawiadomić dłużnika o dokonanej przez siebie zapłacie długu, za który poręczył. Gdyby tego nie uczynił, a dłużnik zobowiązanie wykonał, nie może żądać od dłużnika tego, co sam wierzycielowi zapłacił, chyba, że dłużnik działał w złej wierze”.

Spśród tych literalnie wymienionych w przepisach kodeksowych obowiązków informacyjnych, pierwszy stanowi dogodność, natomiast dwa pozostałe są ciężarem dla poręczyciela. Mimo to wydają się jak najbardziej uzasadnione w świetle kryterium pewności obrotu. Korzystnym dla poręczyciela jest natomiast zapis stanowiący, że jeżeli poręczenie zostało udzielone za wiedzą dłużnika, dłużnik powinien niezwłocznie zawiadomić porę-

20 K. Czajkowska-Matosiuk, *Prawo cywilne – część ogólna, prawo rzeczowe, zobowiązania*, wyd. 2, Warszawa 2010, s. 738.

21 Choć, jak już wcześniej wspomniano, te dwa podmioty nie są stronami umowy poręczenia. Na marginesie należy zauważyć, że polski system prawny zna dosyć liczny zbiór wyjątków od zasady akcesoryjności.

22 Okoliczności te poprzedzają zwykle samo pociągnięcie do odpowiedzialności poręczyciela, ale wcale nie muszą do tego prowadzić. Należy zatem wyraźnie odróżnić moment, w którym wystąpiły przesłanki uzasadniające odpowiedzialność poręczyciela od samej realizacji odpowiedzialności.

23 Cf. Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296, art. 84.

czyciela o wykonaniu zobowiązania. Gdyby tego nie uczynił, poręczyciel, który zaspokoił wierzyciela, może żądać od dłużnika tego, co wierzycielowi zapłacił, chyba, że działał w złej wierze²⁴.

Osoba fizyczna jako poręczyciel

Do osoby fizycznej w „roli” poręczyciela odnoszą się w pełni przepisy kodeksu cywilnego²⁵. Grupa tych podmiotów jest w najmniej korzystnej sytuacji, ponieważ z reguły dysponują one bardzo ograniczonym kapitałem. Z drugiej strony, nic nie stoi na przeszkodzie, aby w zamian za udzielenie poręczenia poręczyciel otrzymał wynagrodzenie²⁶. Taki pogląd został wyraźnie wyrażony w tezie wyroku z 20 października 2009 roku, gdzie czytamy:

Chociaż bowiem definicja ustawowa umowy poręczenia zawarta w art. 876 § 1 k.c. nie zawiera postanowienia w przedmiocie odpłatności poręczenia, nie oznacza to, że poręczenie nie może być udzielone odpłatnie. Milczenie ustawodawcy niczego nie przesądza w tym przedmiocie. Strony umowy poręczenia mogą się tak umówić, gdyż takie ułożenie stosunku prawnego poręczenia, że udzielane jest w zamian za wynagrodzenia dla poręczyciela od wierzyciela głównego stosunku zobowiązaniowego nie sprzeciwia się właściwości stosunku poręczenia, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353¹⁾ k.c.)²⁷.

Oczywiście z reguły osoby fizyczne poręczają za zobowiązania bliskich, ale warto gruntownie przemyśleć decyzję o udzieleniu poręczenia. Nie zawsze mamy bowiem pełną wiedzę o sytuacji finansowej krewnego²⁸. Jest to więc odpowiedzialność oparta na zasadzie ryzyka²⁹.

Do niedawna problematyczna jawiła się kwestia udzielania poręczeń przez małżonka pozostającego we wspólności majątkowej. Wątpliwości sprowadzały się do próby rozstrzygnięcia, jak należy traktować taką sytuację. Pytania, które formułowała doktryna do-

24 Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na wyczerpujące omówienie fazy trzeciej właściwej dotyczącej odpowiedzialności poręczyciela. Problematyka zasługuje bowiem na omówienie w osobnej pracy. Ograniczamy się do stwierdzenia, że zakres odpowiedzialności poręczyciela wynika przede wszystkim z zasady akcesoryjności.

25 A także przepisy ustaw regulujących poręczenie wekslowe i czekowe, czyli dwie ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku: Prawo wekslowe (Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 282) i Prawo czekowe (Dz.U. z 1936 r. nr 37, poz. 283).

26 W k.c. nie znajdujemy żadnych przepisów dotyczących odpłatności bądź nieodpłatności poręczenia.

27 Cf. Wyrok V ACa 339/2009.

28 Może z wyjątkiem sytuacji finansowej małżonka. Chociaż i w tym przypadku różnie bywa.

29 Cf. Wyrok V CK 474/04.

tyczyły m.in. zagadnienia, kiedy zawarcie umowy poręczenia jest czynnością zwykłego zarządu, a kiedy taki zarząd przekracza, oraz czy wymagana jest (a jeśli tak to jakich sytuacjach) zgoda współmałżonka do jej zawarcia. Tylko częściowo wyjaśnił to Sąd Najwyższy w Uchwale z 25 marca 1994 roku, stwierdzając, że: „Do zawarcia umowy poręczenia przez jednego małżonka w czasie trwania wspólności ustawowej wymagana jest zgoda drugiego małżonka wówczas, gdy umowa ta jest czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu majątkiem wspólnym”³⁰. Spór doktrynalny został definitywnie zakończony wraz z wejściem w życie ustawy nowelizującej kodeks rodzinny i opiekuńczy³¹. Ustawa ta usunęła niejasności dotyczące udzielania zgody małżonkowi na udzielenie poręczenia. Posługując się nową techniką legislacyjną, wymieniono wprost czynności, do których dokonania jest niezbędna zgoda małżonka. Wśród nich nie ma poręczenia, tak więc w obecnym stanie prawnym małżonek może zostać poręczycielem bez rodzinnych konsultacji.

Skarb państwa (i jednostka samorządu terytorialnego) jako poręczyciel

Skarb Państwa oraz jednostka samorządu terytorialnego są w znacznie lepszej sytuacji niż osoba fizyczna, ponieważ dysponują zwykle znaczącym kapitałem pochodzącym głównie od podatników. W polskim systemie prawnym poręczenia Skarbu Państwa uregulowane są w całości w Ustawie z 8 maja 1997 o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne³². Zgodnie z powołanym aktem prawnym, reprezentantami państwa przy udzielaniu poręczeń są: Rada Ministrów, minister właściwy do spraw finansów publicznych i Bank Gospodarstwa Krajowego. Cechą swoistą poręczeń skarbowych jest udzielanie ich na taksatywnie wyliczone w ustawie cele³³, które ustawodawca uznał za ważne z punktu widzenia polityki państwa. Sytuacja wydaje się stosunkowo korzystna ze względu na wspomniany potencjał finansowy. Pamiętać jednak należy, że pieniądze publiczne pochodzą od całego społeczeństwa, a więc racjonalne nimi dysponowanie jest uzasadnione również z punktu widzenia **uczciwości** w relacji państwo–obywatel. Ogół poręczeń Skarbu Państwa tworzy tzw. potencjalny dług publiczny, który, nawet jeżeli nie powoduje żadnych negatywnych skutków fiskalnych, to musi być pod stałą kontrolą, tak jak zobowiązania realne³⁴. Istnieje możliwość sprzedaży tych wierzytelności³⁵.

30 Uchwała III CZP 182/93.

31 Czyli dnia 20 stycznia 2005 roku. Wtedy to bowiem weszły w życie przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r. nr 162, poz. 1691).

32 Cf. Dz.U. z 1997 r. nr 79, poz. 484 z późn. zm.

33 R. Klocek, *Poręczenia i gwarancje Skarbu Państwa – stabilne zabezpieczenie finansowe. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 23.

34 *Ibidem*, s. 44.

35 Cf. Dz.U. z 2011 r. nr 237, poz. 1407.

Co do zasady, w analogicznej sytuacji jak Skarb Państwa znajduje się jednostka samorządu terytorialnego – poręczyciel. Należy zwrócić uwagę na to, że, o ile zadania Skarbu Państwa jako poręczyciela są klarownie przedstawione w jednym akcie rangi ustawowej, w przypadku samorządu terytorialnego nie mamy takiej przejrzystości. Rozproszenie regulacji wynika częściowo z trójstopniowości samorządu terytorialnego (gmina, powiat, województwo). Jednak i w obrębie ustaw ustrojowych każdej z tych jednostek nie istnieje obecnie kompletne uregulowanie czynności udzielania poręczeń przez te podmioty. W związku z tym, o wiele większe niż w przypadku Skarbu Państwa zastosowanie znajdują przepisy k.c.

Bank jako poręczyciel

Jak słusznie zauważa Jerzy Pisuliński:

W razie udzielenia przez bank poręczenia dochodzi do powstania stosunku prawnego między bankiem a wierzycielem zabezpieczonej poręczeniem wierzytelności. Od tego stosunku należy odróżnić stosunek prawny łączący bank z osobą, na której zlecenie bank udzielił poręczenia. Poza przypadkiem zabezpieczenia poręczeniem wierzytelności przyszłej, między wierzycielem a dłużnikiem głównym istnieć musi także stosunek prawny, z którego wynika zabezpieczona poręczeniem wierzytelność (jest to konsekwencja akcesoryjnego charakteru poręczenia)³⁶.

Udzielenie poręczenia przez bank należy do grupy tzw. czynności bankowych uregulowanych w prawie bankowym³⁷ (dalej: p.b.), a następuje na zlecenie. Często banki – poręczyciele w takich przypadkach zawiązują konsorcja. Udzielenie poręczenia wspólnie ma na celu zmniejszenie ryzyka związanego z ustanowieniem takiego zabezpieczenia. Do takiego konsorcjum bankowego należy odpowiednio stosować przepisy o konsorcjum kredytowym³⁸. Umowa między bankami powinna określać warunki, na jakich udzielone ma zostać poręczenie, rozkład ryzyka ponoszonego przez każdy bank w związku z ustanowionym zabezpieczeniem i ewentualnie zasady rozliczeń między bankami z tytułu dokonanej zapłaty³⁹.

Zarządzający bankami również dostrzegają zatem zagrożenia, jakie niesie ze sobą status poręczyciela. W ich przypadku jednak ryzyko pociągnięcia do odpowiedzialności wydaje się znikome. Minimalizowane jest ono bowiem takimi czynnikami jak specjalne

36 J. Pisuliński *et al.*, *Prawo bankowe. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2007, s. 840.

37 *Cf.* Dz.U. z 1997 r. nr 140, poz. 939 z późn. zm. W kwestiach nieuregulowanych w tej ustawie stosuje się k.c.

38 *Cf.* art. 73 p.b.

39 J. Pisuliński *et al.*, *loc. cit.*

procedury weryfikacyjne przed udzieleniem poręczenia czy olbrzymie doświadczenie i znajomość rynku. Wydaje się więc, że w najkorzystniejszej sytuacji jest poręczyciel-bank. Dysponuje on prawie nieograniczonym kapitałem. Teoretycznie ma też najmniej ograniczeń w udzielaniu poręczeń. Jednak w dobie światowego kryzysu finansowego, także banki „ostrożnie” korzystają z możliwości pozyskiwania prowizji w ten sposób.

Podsumowanie

Reasumując, należy podkreślić, że sytuacja zarówno prawna jak i faktyczna poręczyciela nie jest jednoznaczna. Wynika to z faktu stosowania różnych reżimów prawnych w poszczególnych typach poręczeń. Podstawową regulację dla oceny sytuacji poręczyciela zawiera kodeks cywilny. Znajduje to wyraz przede wszystkim w subsydiarnym stosowaniu jego przepisów do pozostałych aktów prawnych zawierających instytucję poręczenia.

Zaufanie jako wartość społeczna jest niezbędnym uzupełnieniem przepisów prawa cywilnego. Wydaje się, że im większy poziom zaufania w społeczeństwie, tym lepsza jakość wzajemnych relacji prawnych między obywatelami. Wartość ta ma szczególne znaczenie we wzajemnych stosunkach podmiotów uczestniczących w poręczeniu. Na obecnym poziomie rozwoju prawno-społecznego polskiego systemu prawa cywilnego nie jest wskazane, aby aż tak wielką wagę przywiązywać do wartości pozaprawnej, jaką jest zaufanie. Naszym zdaniem jest na to za wcześnie. Generalnie poręczenie cywilne (na każdym etapie jego trwania) uregulowane jest bowiem w ten sposób, że prowadzi do zachwiania równowagi korzyści i ciężarów z perspektywy poręczyciela. Przewaga ciężarów jest znacząca. Oczywiście, większość przepisów dotyczących poręczenia ma charakter względnie obowiązujący. Fakt ten jednak nie zmienia treści kodeksowych norm.

SUMMARY

Analysis of the legal and actual situation of a guarantor – selected issues

This paper highlights the issues arising from an obligation such as surety. Under the provisions of the Polish Civil Code, the legal position of a guarantor is closely related to non-legal factors. The ambiguity and uncertainty of the status of a guarantor are even greater due to the variability in time of the normative construction of a surety. Therefore, in addition to the measures available in law, a certain counterweight, such as the general public values, is necessary to address this state of affairs. The most widely understood trust, being the necessary condition for the proper development of a modern democratic state of law, may undoubtedly play that role.

KEYWORDS: guarantor, surety, confidence, social values, the Polish Civil Code